



Rzym, 18.11.2023
Prot. N. PG058/2023

ŚWIĘTO NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY, PATRONKI NASZEGO ZAKONU

Moi drodzy Bracia, Współpracownicy i Członkowie Rodziny Szpitalnej św. Jana Bożego!
W trzecią sobotę miesiąca, 18 listopada, będziemy obchodzić w Zakonie święto Najświętszej Maryi Panny - Patronki Rodziny Szpitalnej św. Jana Bożego, dlatego pragnę przesłać Wam moje najserdeczniejsze życzenia, a także zachęcić do obchodów tego święta z radością, pobożnością i czcią należną naszej Matce.



W obecnych czasach, jednym z najcenniejszych dóbr jest pokój. Niestety konflikty zbrojne na świecie niebezpiecznie się nasilają, choć przybierają różne formy i oblicza. Niemal na początku swojego pontyfikatu, papież Franciszek mówił już, że trwa trzecia wojna światowa (BBC News Mundo 13.09.2014 i wiele innych), w związku ze stale rosnącą liczbą konfliktów zbrojnych o nowych i charakterystycznych formach, wynikających głównie z globalizacji, istnienia sieci społecznościowych oraz roli mediów. Mówi się nawet o wojnach telewizyjnych. Doskonale znamy konsekwencje tych konfliktów: śmierć wielu ludzi, wysiedlenia, głód i nędza, itp. w wielu miejscach. Nasz Zakon od zawsze odznaczał się wielką pobożnością do Najświętszej Maryi Panny, Naszej Pani Pokoju. Niektóre prowincje i konwenty do niedawna nosiły jej imię (załączone zdjęcie przedstawia nasz konwent w Kordobie, w Hiszpanii). Nasz świat zawsze żył w cieniu konfliktów zbrojnych i wojen, przybierających różne formy. Wiele razy obiecywał sobie, że nie będzie ponownie toczyć wojen, ale ludzie, od początku świata, mają tendencję do powtarzania wielkich błędów i pokój często rozpada się na tysiąc kawałków. Z pewnością, także dlatego w naszym Zakonie od zawsze modliliśmy się do Pana za wstawiennictwem Naszej Matki o pokój: Daj nam pokój! Dziś Maryja wzywam was, abyśmy gorąco i nieustannie prosili Pana o pokój na świecie, zobowiązując się jednocześnie do jego budowania. Jest to pokój, który Pan ofiaruje nam każdego dnia w Eucharystii, abyśmy mogli nim żyć i dzielić się nim z innymi. Nasza Matka Pokoju jest nie tylko orędowniczką, ale towarzyszy nam, abyśmy byli także budowniczymi pokoju w miejscu, w którym żyjemy.

Jak się domyślicie, konflikt zbrojny, mniej lub bardziej otwarta wojna, mniej lub bardziej relacjonowana przez media, dotyka także niektóre nasze dzieła i wspólnoty w różnych częściach świata. Dlatego też chciałbym wspomnieć o tych miejscach, w których Zakon jest obecny, gdzie sytuacja jest najbardziej zagrożona przez konflikty zbrojne i terroryzm:

W Afryce znajdują się dwa dzieła będące w samym środku konfliktu: Batibó w Kamerunie i Porga w Beninie, na granicy z Burkina Faso. W obu miejscach bracia zdecydowali się pozostać, ponieważ nasze

dzieła są praktycznie jedynymi miejscami zapewniającymi opiekę zdrowotną, nawet jeżeli oba dzieła znajdują się w centrum starć. Nieco dalej, ale także stosunkowo blisko, znajdują się: ośrodek Tanguietá w Beninie (niedaleko Porgi) i ośrodek Nampula w Mozambiku. Ten ostatni nieco oddalony od strefy konfliktu, bo położony jest bardziej na północ kraju, jest również w strefie zagrożenia, gdyż konflikt może łatwo przesunąć się w stronę tego miasta.

W Europie toczy się wojna Rosji z Ukrainą, która rozpoczęła się w lutym 2022 r. i tam znajduje się wspólnota Zakonu w Drohobyczu. Konflikt trwa już długo. Na chwilę obecną bracia czują się dobrze i dzięki wsparciu Prowincji Polskiej i całego Zakonu nieustannie niosą pomoc humanitarną i posługę ewangelizacyjną.

Wreszcie ostatnim konfliktem zbrojnym, który wybuchł, jest wojna w Izraelu, która wybucha od czasu do czasu, lecz tym razem jest o wiele bardziej okrutna, krwawa i nieproporcjonalna ze wszystkich stron, jak zawsze ma to miejsce podczas wojny. Jak dotąd konflikt nie dotarł jeszcze do Nazaretu, gdzie Zakon poprzez wspólnotę braci prowadzi dzieło, gdzie jest też wspólnota sióstr i duża liczba naszych współpracowników. Mam nadzieję, że wojna nigdy tam nie dotrze. W każdym razie pierwszą rzeczą, jaką zrobił przełożony, było zebranie wszystkich w naszym szpitalu i przekazanie informacji o tym, że bracia pozostają, i że będą kontynuować swoją posługę.

To, co przełożony powiedział w Nazarecie, jest tym samym, co zawsze mówili inni bracia, nawet ci, którzy mieli wojnę na „progu swego domu”. Chcemy zostać! Nie możemy porzucać chorych, współpracowników, ludności, ponieważ teraz jesteśmy im najbardziej potrzebni. Cóż za wspaniały przykład! Cóż za poruszające świadectwo szpitalnictwa! Ci bracia są pokorną dumą naszego Zakonu.

W tym roku, w święto naszej Matki, Najświętszej Maryi Panny, zachęcam do modlitwy za pośrednictwem Matki Bożej Pokoju do Pana, aby pokój zapanował na świecie, we wszystkich zakątkach ziemi. Módlmy się za naszych braci i za całą Rodzinę św. Jana Bożego, która żyje w samym sercu konfliktu, aby Królowa Pokoju zawsze im towarzyszyła i pomagała zachować żywą wiarę i siły. Trwać w tych warunkach oznacza „być prawdziwymi bohaterami”, a jest to możliwe tylko dzięki specjalnemu darowi Pana, o który prosimy Dziewicę dla tych, którzy żyją na co dzień w sytuacji zagrożenia, aby nadal dawali świadectwo szpitalnictwa, jakim św. Jan Boży żył i inspirował nas do tego, za co wielu braci i współpracowników oddało życie.

Życzę wszystkim w imieniu własnym oraz członków Kurii Generalnej radosnego święta Najświętszej Maryi Panny, Patronki naszego Zakonu i proszę o dar pokoju dla świata, dla braci i dla całej Rodziny św. Jana Bożego, szczególnie tam, gdzie broń i terroryzm nie pozwalają nam ujrzeć światła pokoju i miłości.

Z braterskimi pozdrowieniami.



Br. Jesús Etayo
Przełożony Generalny